

# Anna Cichoń

---

## Dziedzictwo kulturowe Conrada

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 104/2, 233-237

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Abstract**

JAKUB A. MALIK  
(John Paul II Catholic University of Lublin)

**CONRAD'S VICTORY**

The review discusses Wiesław Ratajczak's book *Conrad and the End of the Sailing Ship Epoch*, devoted mainly to Christian inspirations in Joseph Conrad's creativity.

ANNA CICHONŃ  
(Uniwersytet Wrocławski)

**DZIEDZICTWO KULTUROWE CONRADA**

CONRAD A POLSKA. Redakcja naukowa: Wiesław Krajka. Lublin 2011. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 368. Seria „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat”. Redakcja naukowa serii: Wiesław Krajka. Tom 1.

W 2011 roku ukazał się pierwszy tom nowej serii wydawniczej pod redakcją naukową Wiesława Krajki, poświęconej twórczości Josepha Conrada oraz jej krytyce i recepcji. Założeniem programowym serii jest prezentowanie międzynarodowych badań nad związkami tej prozy z Polską i ze środkowoeuropejskim obszarem kulturowym – z Rosją oraz z Ukrainą i Białorusią, których zachodnie terytoria stanowiły Kresy byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zatytułowana „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat”, ma zawierać przekłady prac monograficznych i artykułów publikowanych wcześniej w języku angielskim w serii „Conrad: Eastern and Western Perspectives”. Serię tę, wydawaną pod redakcją Krajki od 1992 roku przez East European Monographs / Social Science Monographs w Boulder i przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a dystrybuowaną przez Columbia University Press w Nowym Jorku, doceniono jako jedną z najważniejszych conradologicznych publikacji ciągłych, obok takich czasopism jak „Conradiana” (USA), „The Conradian” (Wielka Brytania) i „L'Époque Conradienne” (Francja). Interesującym i istotnym wkładem owej serii do badań krytycznoliterackich jest ugruntowanie problematyki polskiej i środkowoeuropejskiej jako zagadnienia o zasadniczym i ogólnym, a nie tylko narodowym, znaczeniu dla twórczości Conrada. W wydanych do tej pory 20 tomach zawarte są prace prawie 200 uczonych ze wszystkich kontynentów, omawiające – z różnych perspektyw metodologicznych i kulturowych – związki Conrada z tradycją środkowoeuropejską. Nie jest to, naturalnie, powrót do archaicznego sporu o jego przynależność do polskiej bądź angielskiej literatury, ale prezentacja wielu wymiarów przyjętego już, światowego nurtu krytycznego w studiach nad owym prozaikiem.

Zainaugurowana 2 lata temu seria „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat” ma na celu wpisanie tych badań w polski obieg naukowy i czytelniczy. Jej poszczególne tomy mają być poświęcone metodologiczno-teoretycznym, historycznym, komparatystycznym i tematycznym aspektom twórczości Conrada, jej krytyki i recepcji. Prezentowane prace adresowane są do literaturoznawców (nie tylko conradystów), których może zainteresować różnorodność podejść metodologicznych i procedur analitycznych oraz zewnętrzna, międzynarodowa perspektywa oglądu kultury polskiej przyjęta przez zagranicznych autorów artykułów tu publikowanych. Większość z nich, obok tych zamówionych specjalnie do poszczególnych tomów tematycznych, została wybrana spośród

referatów wygłaszanych na międzynarodowych konferencjach organizowanych cyklicznie przez Zakład Studiów Conradoznawczych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Konferencje owe, jak we wstępie pisze Krajka, stanowią naturalne zaplecze obu serii ukazujących się pod jego redakcją naukową – zarówno tej anglojęzycznej, ugruntowanej już od 20 lat, jak i tej nowej, polskojęzycznej (s. 15).

Pierwszy tom omawianej serii poświęcony jest związkowi Conrada z polską kulturą, tradycjami i wartościami. Publikowane tu rozprawy conradystów z Polski, USA, Kanady, Wielkiej Brytanii i Francji dotyczą trzech zasadniczych aspektów tematycznych: bezpośrednich relacji Conrada z Polską, jego historyczno-rodzinnych uwarunkowań oraz jego tożsamości kulturowej, łączącej w sobie wpływy polskiej tradycji romantyczno-powstańczej, a także pozytywistyczno-pragmatycznej.

Na początku tomu zamieszczona jest antologia cytatów ze źródeł i opracowań dotyczących pobytów Conrada w Polsce (w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Zakopanem) i na Ukrainie (w Żytomierzu, Berdyczowie, Terechowej, Lwowie, Kalinówce). Tymi „śladami” – jak dowiadujemy się z tekstu Krajki i Katarzyny Sokołowskiej – odbywały się międzynarodowe wyjazdy studyjne uczestników konferencji, organizowane przez UMCS co 5 lat od 1991 roku. Wyjazdy te okazały się o tyle ważne, że poznanie miejsc bezpośrednio związanych z twórczością pisarza stało się „standardowym komponentem wykształcenia międzynarodowego conradysty” (s. 37).

Ciekawym studium w tej części tomu jest też przegląd najważniejszych nurtów w polskiej recepcji Conrada do roku 1989, autorstwa redaktora serii. Szkic Krajki *Conrad a Polska: perspektywa mojego pokolenia* przedstawia trendy refleksji krytycznej nad prozaikiem, z uwzględnieniem zasadniczych wydarzeń historycznych, które zmieniały kierunki zainteresowań badawczych – czyli pierwszej i drugiej wojny światowej oraz przełomu 1956. W odniesieniu do tych ewoluujących nurtów krytycznych autor zarysowuje program studiów conradologicznych realizowany pod jego kierunkiem na UMCS-ie od 1991 roku i stara się określić znaczenie twórczości Conrada dla współczesnej kultury polskiej. Jak sam stwierdza, teksty zamieszczone w tej części zbioru „mają charakter programowy dla [...] całej serii »Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat«” (s. 18).

Sekcja tomu poświęcona dziedzictwu historyczno-rodzinnemu Conrada zawiera artykuły na temat wpływu atmosfery domu rodzinnego i poglądów krewnych pisarza oraz sytuacji społeczno-politycznej Polski w drugiej połowie XIX wieku na jego postawę aksjologiczną, kształtowaną już we wczesnym dzieciństwie. W eseju pt. *Joseph Conrad w latach 1861–1869. Czy był polskim romantyczno-martyrologicznym patriotą?* Krajka argumentuje, że zaangażowanie polityczne Apollona Korzeniowskiego i jego romantyczno-mesjanistyczne przekonania stanowiły zapewne ważny wzorzec dla Conrada i rzutowały na rozwój jego osobowości i światopoglądu. Autor artykułu nie udziela odpowiedzi na pytanie, na ile wpływ ojca był trwałym źródłem tożsamości Conrada, który przecie, szybko osierocony, został oddany na wychowanie do swojego wuja, Tadeusza Bobrowskiego, wyznającego zgoła inne, pozytywistyczno-pragmatyczne poglądy. Wspomniane kwestie autor ten rozpatruje w odniesieniu do stanu badań krytyczno-biograficznych oraz do biograficznego filmu produkcji francuskiej z 1990 roku, zatytułowanego *Kapitan Conrad*.

Kolejny artykuł w tomie – *Patriotyczna działalność Hilarego Korzeniowskiego i rodziny Korzeniowskich* – to praca o charakterze archiwalnym. Opierając się na materiałach odnalezionych w Państwowym Archiwum w Żytomierzu, Lilia Omelan rekonstruuje w tym tekście kilka mniej znanych faktów z życia stryjów Conrada, Roberta i Hilarego, oraz jego ciotki, Emilii. Na podstawie pozyskanych dokumentów potwierdza przypuszczenia badawczy, że wszyscy ci krewni Conrada byli zaangażowani politycznie, i prezentuje nowe informacje dotyczące patriotyczno-wyzwoleńczej działalności Hilarego Korzeniowskiego.

Konteksty historyczno-rodzinne Conrada są przedmiotem trzech artykułów Addisona Brossa – „*Szałeństwo Almayera*” a polski spór o materializm, Tadeusza Bobrowskiego

„*Pamiętnik z mojego życia*”. Esej wprowadzający. (Fragmenty) oraz *Powstanie styczniowe i jego skutki: temat nieobecny w świadomości politycznej Conrada*. Przedstawiona tu perspektywa badawcza i wynikające z niej wnioski wiodą w innym kierunku niż prace Krajki i Omelan. W swoich rozprawach Bross podkreśla wpływ poglądów pozytywistyczno-pragmatycznych prezentowanych przez wujka Bobrowskiego na przyszłego pisarza. Zdaniem Brossa, o tym, że tego typu postawa była bliższa Conradowi, świadczy wymowa jego pierwszej powieści, *Szaleństwo Almayera*, gdzie autor nie bez uznania ocenia misje handlowe Europejczyków i ich dążenie do pomnażania bogactwa jako wyraz postępu gospodarczego. Można się tu doszukiwać związku z zasadami polskiego pozytywizmu, „zgodnie z którymi naród miał przetrwać dzięki działalności przemysłowej i handlowej” (s. 134). Sceptycyzmu Conrada wobec postaw narodowo-wyzwoleńczych ma ponadto dowodzić to, że w swej twórczości nie podejmował on tematu powstania styczniowego. Brak ten wydaje się zastanawiający i prowadzi Brossa do wniosku, iż stroniąc od udziału w zasadniczej dyskusji, która odbywała się w Polsce, Conrad świadomie dystansował się od spraw narodowych.

Ostatni tekst Brossa jest kompilacją obszernych fragmentów z przedmowy do tłumaczonego przez niego na język angielski i opublikowanego w 2008 roku *Pamiętnika z mojego życia* Bobrowskiego. Badacz konfrontuje w swoim opracowaniu poglądy Bobrowskiego i Apollona Korzeniowskiego – dotyczące panującego w Polsce i na polskiej Ukrainie w drugiej połowie XIX wieku społeczno-politycznego klimatu – w celu przybliżenia czytelnikom realiów politycznych, w jakich dorastał Conrad. Jak stwierdza: „To zażarty, zagmatwany, a często także bolesny spór, jaki toczył się między zamieszkującymi zabór rosyjski Polakami, stanowi główne tło wspomnień Bobrowskiego; jest to także główny fakt decydujący o związkach między polskim dziedzictwem Conrada a jego piarstwem, które podjął dwadzieścia lat po swoim wyjeździe z kraju” (s. 152).

Kolejna część recenzowanego tomu koncentruje się na problemie podwójnej, polsko-angielskiej tożsamości Conrada. Amar Acheraïou w eseju *Cień Polski* udowadnia tezę, że chociaż w swojej twórczości nie wypowiadał się on bezpośrednio na tematy polskie, to jego stylistyka nawiązuje do polskiej tradycji literackiej. Jak stwierdza badacz, polskość prozaika przejawia się w jego sposobie ubierania myśli w słowa: „Zachowując pewne cechy charakterystyczne dla prozy francuskiej, styl Conrada zdradza wiele cech języka polskiego. Duża liczba przymiotników i dłuższych zdań, odwołanie się do środków wyrazu, które uspokajają tempo i ciążą ku retoryce, nadmierne upodobanie do potrójnego paralelizmu, zauważalne szczególnie we wczesnych dziełach, jak również charakterystyczne dla retoryki odwołania do pojęć abstrakcyjnych [...] są oznakami polskości raczej niż angielskości i wskazują na słowiańskie dziedzictwo literackie”. Według Acheraïou można więc sądzić, że Conrad wprowadził „życie polskie” do literatury angielskiej, „rozsiewając w swych powieściach polskie tematy i rysy kulturowe [...] poprzez zaszczepienie angielskiemu medium polskich schematów strukturalnych” (s. 252).

Carola Kaplan w artykule *Conrad-Polak: z pewnością nie „jeden z nas”*, koncentrując się na wymowie ideologicznej *Lorda Jima* (1900) i *Amy Foster* (1901), pokazuje, że podejście pisarza do brytyjskiej ekspansji imperialnej i do poczucia wyższości kulturowej jest spojrzeniem osoby nie utożsamiającej się z angielskimi poglądami dominującymi w owym okresie i stanowi wyraz jego krytycznej postawy wobec tych ideologii. Wybór języka angielskiego dla własnej twórczości nie oznacza więc, zdaniem Kaplan, identyfikacji kulturowej Conrada. Jego ironiczny ton wobec misji kolonizacyjnych, potępienie ksenofobicznej nietolerancji czy demaskacja nieuzasadnionej dumy narodowej odsłaniają punkt widzenia sceptycznego outsidera sytuującego się w przestrzeni między dwiema kulturami.

Tożsamość kulturowa Conrada jest także tematem artykułu Josepha Dobrinsky’ego *Dwa życia Josepha Conrada w „Tajemnym wspólniku”*. Badacz traktuje wspomnianą

w tytule powieść jako tekst o charakterze autobiograficznym, eksponujący polskie pochodzenie autora, i argumentuje, że książka ta wyrasta zarówno z jego „doświadczenia losu wygnańca [...], noszącego brzemień tragicznego rodowego dziedzictwa [...], jak i z próby zdefiniowania poprzez sztukę samego siebie [...]” (s. 291).

Ciekawym esejem w tej części książki jest praca Ernesta W. Sullivana II *Joseph Conrad stara się udowodnić, kim jest: formularz ubezpieczenia na życie jako autobiografia*. Analizując dokumenty, które pisarz przedkładał w towarzystwach ubezpieczeniowych, ubiegając się o polisy na życie, Sullivan wnioskuje, że w tych urzędowych staraniach Conrad powoływał się na swoje polskie pochodzenie nie tylko ze względu na oficjalne wymogi, ale również z poczucia polskiej tożsamości kulturowej.

Dwa ostatnie teksty w tomie poświęcone są zagadnieniom o charakterze biograficznym. Sandra Dodson w eseju *Trupa aktorów: Conrad, Casement i strategia utożsamiania* rozpatruje złożone relacje pisarza z Rogerem Casementem – konsulem rządu brytyjskiego, którego demaskujący raport na temat antyhumanitarnych praktyk w Kongo (ówczesnej kolonii króla Leopolda II) doprowadził do przejścia kraju pod administrację parlamentu belgijskiego. Conrad zaprzyjaźnił się z Casementem w trakcie swojej podróży do Afryki i informacje od niego pozyskane wykorzystał w *Jądrze ciemności*, ale lata później – gdy Casement zakończył działalność na rzecz Brytyjczyków i zaangażował się w walkę o niepodległość Irlandii, za co został osądzony i skazany na karę śmierci – Conrad odwrócił się od starego przyjaciela i odmówił uczestnictwa w staraniach o jego ułaskawienie. Dodson sugeruje, że potępienie zdrady Casementa wychodzi poza zwykłe poczucie lojalności Conrada względem korony brytyjskiej i zdaje się świadczyć o głębszych źródłach jego dezaprobaty. „Tak jak imperialna bandera może oznaczać rewolucyjnego Innego, tak samo Conradowska retoryka lojalności, jego obwołanie się »jednym z nas« zwraca się w niesamowity sposób przeciwko sobie. W akcie potępienia Casementa za zdradę nie tylko Wielkiej Brytanii, ale samej idei »brytyjskości« Conrad zdystansował się wobec brytyjskiej hegemonii imperialnej i potwierdził swą tożsamość jako prześladowany Polak [...]. [...] dokonał moralnego potępienia, które jest także rodzajem aktu ideologicznej samoidentyfikacji” (s. 318–319).

Zamykający tom esej Grażyny Branny *Conrad i Retinger* traktuje o zmiennych losach przyjaźni twórcy *Jądra ciemności* z Józefem Hieronimem Retingerem, pisarzem i działaczem politycznym na międzynarodowej arenie. Przyjaźń ta doprowadziła w 1914 roku do pierwszej po 20 latach wizyty Conrada wraz z rodziną w Polsce i przyczyniła się do ponownego rozbudzenia jego patriotyzmu i do nakreślenia przez niego *Noty w sprawie polskiej*, ale osłabła w latach dwudziestych XX wieku. Powody owego zaniku więzi pozostają w dużym stopniu w sferze spekulacji; biografowie wskazują różnorakie ewentualności – od różnic politycznych i światopoglądowych do spraw prywatnych. Branny formułuje tezę, że do rozluźnienia relacji między Conradem i jego żoną a Retingerem mogły doprowadzić kwestie natury osobistej. Omawiając nie publikowane wcześniej (a zamieszczone w tomie) listy Jessie Conrad do Retingera z 1923 roku, sugeruje, iż małżonka pisarza, powodowana zazdrością o kochankę Retingera, Jane Anderson, wynajdywała powody, aby ograniczyć wspólne kontakty, co w ostateczności zdecydowało o zerwaniu starej przyjaźni.

Prace zawarte w pierwszym tomie serii „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat” dotyczą różnorodnych aspektów biografii i twórczości Conrada, lecz ich wspólnym mianownikiem jest kwestia polskiej i środkowoeuropejskiej tożsamości kulturowej pisarza. Nawiązując do realiów historycznych epoki, autorzy zamieszczonych tu artykułów wypowiadają się o jego dziele i życiu, przyjmując rozmaite perspektywy badawcze. W recenzowanym zbiorze znajdziemy więc m.in. biografistykę opartą na materiałach źródłowych (Branny, Dodson, Krajka, Omelan), krytykę autobiograficzną (Acheraïou, Bross, Sullivan) i psychoanalityczną (Dobrinsky) oraz interdyscyplinarną metodologię studiów kulturowych (Dodson, Krajka) i postkolonialnych (Acheraïou, Ka-

plan). Na uwagę zasługują też same przekłady oryginalnych tekstów angielskich – autorstwa Wojciecha Kozaka, Katarzyny Sokołowskiej i Moniki Majewskiej, którzy z dużym wyczuciem i elegancją przetłumaczyli niejednokrotnie skomplikowane wywody krytyków i, używając precyzyjnej terminologii, uniknęli kalek językowych oraz żargonowo-hermetycznego nazewnictwa.

Ogromną zaletą tomu pod redakcją Wiesława Krajki jest różnorodność interpretacyjna i metodologiczna zamieszczonych tu studiów. Zapowiada ona linię programową serii „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat”, polegającą na prezentowaniu wielu kierunków światowej krytyki conradowskiej. Przyjęta koncepcja podkreślania wielowymiarowej natury problematyki conradologicznej bez narzucania syntetyzujących perspektyw sprawia, że nowa seria ukazuje otwarty i dynamiczny charakter światowych badań literaturo- i kulturoznawczych nad Conradem oraz, pośrednio, nad środkowoeuropejskim dziedzictwem kulturowym.

### Abstract

ANNA CICHON  
(University of Wrocław)

#### CONRAD'S CULTURAL HERITAGE

The review discusses a volume of studies and essays on Conrad's relationships with Polish culture, history and independence tradition, as well as his family, social and political connections. The collection of texts raises the questions of biography, identity issues, stylistic matters and the writer's artistic originality.

EWA WIEGANDT  
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)

#### HISTORYCZNOLITERACKA POWIEŚĆ HANNY KIRCHNER

Hanna Kirchner, NAŁKOWSKA, ALBO ŻYCIE PISANE. (Indeks: Elżbieta Jaroszuk). Warszawa 2011. Wydawnictwo W.A.B., ss. 894, 2 nlb. Seria „Fortuna i Fatum”. Redaktor serii: Adam Pluszka.

Takie Dzieło mogła stworzyć tylko Hanna Kirchner, która swą niebywałą wiedzę, zdobywaną przez długie lata wydawania *Dzienników* i sporządzania wstępów i komentarzy do poszczególnych tomów, potrafiła fascynująco przekazać, dając czytelnikom powieść historycznoliteracką (choć sama woli słowo „esej”). Nie mamy tu jednak do czynienia z książką popularyzatorską, lecz profesjonalną, tyle że atrakcyjnie skomponowaną i literacko, a nie uczenie, napisaną. Zresztą w otwierającym monografię tekście *Szkic sangwiną*, który jest autokomentarzem, Kirchner doskonale swój spełniony zamiar i wybrane do niego środki wyłożyła, a nawet zademonstrowała, zaczynając rzecz od osobistej, dowcipnej anegdoty o jej portrecie narysowanym sangwiną. Jak wyjaśnia: „Sangwina to metafora usiłowań autorki, by w opowieść ze słów i papieru wsączyć jak najwięcej krwi, przydać jej ciała, ruchu, koloru. Włać nowe życie w postać, a zwłaszcza w pisarstwo Nałkowskiej, po trosze zapomniane, zmartwiałe, zasnuwane lepką pajęczyną nieaktualnych sądów, zmaltretowane, obrzydzone w szkole, nawet w połowie zapoznane (myślę o utworach z lat 1906–1920)” (s. 7–8).